

LITERATUROZNAWSTWO. HISTORIA

*Krzysztof Tomasz Witczak*  
Łódź

**Poselstwo ruskie w państwie niemieckim w roku 839.  
Kulisy śledztwa w świetle danych  
Geografa Bawarskiego**

**1. Relacja frankońska o poselstwie kagana Rusi z 839 roku**

Najstarszym świadectwem kontaktów niemiecko-ruskich jest zwięzła relacja zamieszczona w *Rocznikach bertyńskich*<sup>1</sup>, która wyszła spod pióra Prudencjusza, późniejszego biskupa Trois (846–861). Mówi ona o poselstwie cesarza bizantyjskiego Teofila, które przybyło dnia 18 maja 839 roku w celu zawarcia układu do cesarza Ludwika Pobożnego, przebywającego podówczas w Ingelheimie<sup>2</sup>. Wraz z tym poselstwem przybyli zagadkowi ludzie, którzy określili swój naród mianem Rusi (*Rhos*) i wyznali, że zostali wysłani przez swego króla zwanego kaganem (*chacanus*) do Teofila w celu nawiązania stosunku przyjaźni. Cesarz bizantyjski prosił ze swej strony, aby Ludwik umożliwił swobodne przejście tych ludzi przez jego państwo, ponieważ drogi, którymi przybyli oni do Konstantynopola, są zagrożone przez wielkie i dzikie ludy barbarzyńskie. Ludwik po wstępnym zbadaniu sprawy dowiedział się, że byli oni Szwedami. Powstało stąd podejrzenie, że obrali oni okrężną drogę w celach wywiadowczych. Ponieważ cesarz niemiecki miał uzasadnione powody, żeby obawiać się podstępu ze strony Normanów, odłożył sprawę do wyjaśnienia i powiadomił o tym cesarza bizantyjskiego Teofila. Tekst tej relacji brzmi dosłownie tak<sup>3</sup>:

---

<sup>1</sup> *Annales Bertiniani*, a. 839, wyd. G. Waitz, Monumenta Germaniae Historica, Scriptores Rerum Germanicarum in usum scholarum, Hannoverae 1883, s. 19–20. Zob. także R. Rau (wyd.), *Annales Bertiniani*, [w:] *Quellen zur karolingischen Reichsgeschichte*, B. 2, Darmstadt 1969, s. 45.

<sup>2</sup> H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 5, Warszawa 1973, s. 130–131.

<sup>3</sup> *Annales Bertiniani*, s. 19 (839 r.).

*Misit [sc. Theophilus imperator Byzantius] etiam cum eis quosdam, qui se, id est gentem suam, Rhos vocari dicebant, quos rex illorum chacanus vocabulo ad se amicitiae, sicut asserebant, causa direxerat, petens per memoratam epistolam, quatenus benignitate imperatoris redeundi facultatem etque auxilium per imperium suum toto habere possent, quoniam itinera, per quae ad illum Constantinopolim venerant, inter barbaras et nimiae feritatis gentes inmanissimas habuerant, quibus eos, ne forte periculum inciderent, redire noluit. Quorum adventus causam imperator diligentius investigans, comperit, eos gentis esse Sueonum. Exploratores potius regni illius nostrique quam amicitiae petitores ratus, penes se eo usque retinendos iudicavit, quoad veraciter inveniri posset, utrum fideliter eo necne pervenerint.*

Przysłał także [Teofil, cesarz bizantyjski] wraz z emisariuszami ludzi, którzy nazywali siebie, czyli cały swój lud, Rhosami, a których wysłał ich król zwany chacanusem, jak sami twierdzili, na znak przyjaźni. Teofil prosił w liście, aby Cesarz w swej dobroci udzielił im pozwolenia na bezpieczne podróżowanie po cesarstwie i zapewnił pomoc w powrocie do rodzinnych stron, jako że droga, którą przybyli do Konstantynopola, wiodła przez ziemie groźnych i dzikich barbarzyńskich plemion, a Teofil nie chciał, aby wracali tą samą trasą, żeby nie przydarzyło się im nieszczęście. Gdy Cesarz zbadał dokładniej powody ich przybycia, odkrył, że należeli do ludu Szwedów. Podejrzał, że w rzeczywistości zostali wysłani do naszego królestwa jako szpieczy, a nie jako świadkowie przyjaźni, więc postanowił zatrzymać ich przy sobie, dopóki nie dowie się na pewno, czy przybyli w złej, czy w dobrej wierze<sup>4</sup>.

Dane relacji pozwalają sądzić, że owe tajemnicze poselstwo zostało wysłane przez władcę Rusi, urzędującego w Kijowie, gdyż terminy *Rhos* i *chacanus*, przejęte przez Prudencjusza z listu cesarza bizantyjskiego Teofila (gdzie termin etniczny Ρῶς odpowiadał strus. Русь „Ruś”, a tytuł panującego χακανος – strus. когань), noszą znamiona pełnego autentyzmu<sup>5</sup>. Także anonimowy autor arabski z IX wieku nazywa władcę Rusi terminem *chaqan Rus*<sup>6</sup>. Powszechnie jest też znana rola Normanów jako przedstawicieli (twórców lub ambasadorów) państwa (kaganatu)

<sup>4</sup> Tłum. z jęz. ang. Natalia Kreczmar. Cyt. za W. Duczko, *Ruś Wikingów. Historia obecności Skandynawów we wczesnośredniowiecznej Europie wschodniej*, tłumaczyła N. Kreczmar, Warszawa 2006, s. 22–23. Wersja angielska opierała się na tłumaczeniu J. L. Nelsona, *The Annals of St-Bertin*, Manchester 1991, s. 42–43.

<sup>5</sup> Zob. М. И. Артамонов, *История Хазар*, Ленинград 1965, s. 365; А. П. Новосельцев, *К вопросу об одном из древнейших титулов русского князя*, „История СССР” 1982, nr 4, s. 150–159; S. Franklin, J. Shepard, *The Emergence of Rus 750–1200*, London-New York 1996, s. 31–41; E. A. Мельникова, *Древняя Русь в свете зарубежных источников*, Москва 2001, s. 288–289. Inaczej sądzi I. Garipzanov, *The Annals of St. Bertin (839) and Chacanus of the Rhos*, „Ruthenica” 5, 2006, s. 3–8, który dostrzega tu imię nordyckie Hakan, co wydaje się mało przekonujące.

<sup>6</sup> T. Lewicki, *Świat słowiański w oczach pisarzy arabskich*, „Slavia Antiqua” 2, 1949–1950, wyd. 1952, s. 350; tenże, *Źródła arabskie do dziejów Słowiańszczyzny*, t. II, cz. 2, Wrocław 1977, s. 41, 135.

ruskiego<sup>7</sup>. Toteż zgodzimy się z opinią Henryka Łowmiańskiego i innych badaczy<sup>8</sup>, że mamy tu do czynienia z pierwszym chronologicznie kontaktem politycznym królestwa wschodniofrankońskiego (niemieckiego) oraz kaganatu ruskiego. Kontakt ten zaistniał dzięki pośrednictwu trzeciego ważnego ośrodka politycznego, jakim było w IX wieku cesarstwo bizantyjskie.

O dalszych losach poselstwa ruskiego Prudencjusz nie informuje<sup>9</sup>. Najwidoczniej spisał tę sprawę na gorąco, zanim doczekała się ona ostatecznego rozwiązania. Ale zapiska Prudencjusza nie pozostawia wątpliwości, iż w roku 839 na dworze wschodniofrankońskim toczyło się śledztwo w sprawie poselstwa ruskiego, podejrzanego o prowadzenie działalności wywiadowczej.

Zastanowić się jednak należy, jakie były kulisy i konsekwencje owego badania poselstwa ruskiego przez cesarza Ludwika Pobożnego i jego najbliższych współpracowników, specjalizujących się w służbie wywiadowczej. Skoro na dworze cesarskim zrodziła się uzasadniona obawa, że do państwa wschodniofrankońskiego przybyli w celach wywiadowczych szpiedzy szwedzcy podający się za posłów ruskich, to zapewne nie tylko zatrzymano podejrzanych na stosowny okres czasu, ale też odbyło się gruntowne śledztwo mające na celu wyjaśnienie okoliczności i powodów przybycia tajemniczych osób przybyłych jakoby w służbie dyplomatycznej. Prawdopodobnie sam cesarz bizantyjski musiał interweniować w sprawie zatrzymanych posłów ruskich. Niestety, nie znamy finału całej sprawy<sup>10</sup>. Możemy

<sup>7</sup> Por. w tej kwestii: H. Łowmiański, *Zagadnienie roli Normanów w genezie państw słowiańskich*, Warszawa 1957; tenże, *Początki Polski*, t. 5, s. 145 n.; H. Paszkiewicz, *Początki Rusi*, Kraków 1996, s. 456–461; W. Duczko, *Ruś Wikingów...*, passim.

<sup>8</sup> H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 5, s. 130–131; G. Schramm, *Gentem suam Rhos vocari dicebant. Hintergründe der ältesten Erwähnung von Russen (a.839)*, [w:] *Ostmitteleuropa. Berichte und Forschungen. (Festschrift für Gotthold Rhode zum 65. Geburtstag)*, hrsg. von U. Hausteine, G. W. Strobel, G. Wagner, Stuttgart 1981, s. 1–10.

<sup>9</sup> Prudencjusz zapisał jednak wstępne postanowienie cesarza Ludwika Pobożnego w sprawie zatrzymanych posłów ruskich, który decyząc co do ich losu oddawał w ręce cesarza bizantyjskiego Teofila. W zależności od intencji tego ostatniego cesarz Ludwik może ich odesłać z powrotem do Konstantynopola lub umożliwić im dalszą podróż do ich ojczyzny. Zob. *Annales Bertiniani*, s. 20: *idque Theophilo per memoratos legatos suos atque epistolam intimare non distulit, et quod eos illius amore libenter suceperit; ac si fideles invenirentur, et facultas absque illorum periculo in patriam remeandi daretur, cum auxilio remittendos; sin alias, una cum missis nostris ad eius praesentiam dirigentos, ut quid de talibus fieri debere, ipse decernendo efficeret.* „Nie tracąc czasu, [Ludwik Pobożny] wysłał list do Teofila przez tych samych posłów, w którym powiadał mu o tych wydarzeniach, dodając, że chętnie przyjmie gości w imię przyjaźni z Cesarzem, oraz, jeśli ich zamiary okażą się godziwe, dopomoże im w bezpiecznym powrocie w rodzime strony bez zagrożenia i wyśle ich w podróż z wszelką pomocą. Jeśli jednak okaże się inaczej, odeśle ich wraz z naszymi posłami do Teofila, żeby ten rozprawił się z nimi, jak uzna za stosowne” (tłum. N. Kreczmar).

<sup>10</sup> W. Duczko, *Ruś Wikingów...*, s. 48–54, podążając za T. J. Arne, *Birkagraven nr 632 och kejsar Theophilos' mynt*, „Fornvännen” 41, 1946, s. 216–232, zwł. 224, dość przekonująco dowodzi, że poselstwo ruskie trafiło ostatecznie do Skandynawii, jak o tym świadczą monety bizantyjskie wybite

jednak ze znacznym prawdopodobieństwem przypuścić, że pewne materiały przejęte z akt sprawy poselstwa ruskiego trafiły do zapiski karolińskiej zwanej popularnie Geografem Bawarskim, powstałej w IX wieku<sup>11</sup>.

Ostateczna (druga) redakcja tej zapiski nastąpiła po roku 844, zatem niedługo po przeprowadzonym śledztwie w sprawie przypuszczalnej działalności wywiadowczej poselstwa ruskiego. Czy w rozpatrywanym dokumencie znalazły swoje odbicie jakiejś materiały przejęte z odbytego w roku 839 śledztwa? Aby odpowiedzieć na to pytanie, należy sięgnąć do źródła czyli wprost do Geografa Bawarskiego, by zaprezentować pewne szczegóły jego przypuszczalnej genezy.

## 2. Geograf Bawarski i jego dwie redakcje

Dokument karoliński *Descriptio civitatum et regionum ad septentrionalem plagam Danubii* zwany popularnie „Anonimem Bawarskim” lub „Geografem Bawarskim” (dalej: *GB*) jest bodaj najcenniejszym źródłem informującym o plemionach słowiańskich i pozwalającym na rekonstrukcję geografii plemienną wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny. Dzieli się on na dwie części, różniące się tak stopniem znajomości plemion, jak też pod względem stylistycznym i terminologicznym. Na tej podstawie poszczególne części przypisuje się dwóm różnym autorom (czy raczej redaktorom)<sup>12</sup>.

---

za czasów cesarza Teofila (odnalezione w Danii, Szwecji i w północnej Rosji) oraz trzy pieczęcie bizantyjskiego patrycjusza Teodozjusza, odnalezione w Hedeby i Ribe (Dania) oraz Tissø (Szwecja).

<sup>11</sup> Dokładna datacja *Geografa Bawarskiego*, podobnie jak miejsce powstania dokumentu i postać autora, należą do zagadnień dyskusyjnych. Większość badaczy zalicza *Geografa Bawarskiego* do źródeł powstałych w drugim lub trzecim ćwierćwieczu IX wieku. Powstanie ostatecznej wersji dokumentu po roku 1844, zwykle ograniczając ten czas do lat 1844–1862, przyjmuje większość badaczy, np. W. H. Fritze, *Die Datierung des Geographus Bavarus und die Stammesverfassung der Abodriten*, „Zeitschrift für slawische Philologie” 21(2), 1952, s. 326–342; tenże, *Probleme der abodritischen Stammes- und Reichsverfassung*, [w:] *Siedlung und Verfassung der Slaven zwischen Elbe, Saale und Oder*, hrsg. von H. Jankuhn und H. Ludat, Giessen 1960, s. 147; tenże, *Frühzeit zwischen Ostsee und Donau: Ausgewählte Beiträge zum geschichtlichen Werden im östlichen Mitteleuropa von 6. bis zum 13. Jahrhundert*, Berlin 1982, s. 440–441; H. Łowmiański, *O pochodzeniu Geografa Bawarskiego*, „Roczniki Historyczne” 20, 1951–1952 (wyd. 1955), s. 31–45; K. T. Witczak, *Dwa studia nad Geografem Bawarskim*, „Roczniki Historyczne” 59, 1993, s. 5–17, zwł. 9–10; P. Urbańczyk, *Trudne początki Polski*, Wrocław 2008, s. 76 („napisany po 844 r.”). Odmienne stanowisko przyjmuje A. B. Назаренко, *Древняя Русь на международных путях. Междисциплинарные очерки культурных, торговых, политических связей IX–XII веков*, Москва 2001, s. 51–70, który powstanie dokumentu odnosi do lat 870–873. Z kolei П. Раткош, *Великая Моравия – территория и общество*, [w:] *Великая Моравия: Ее историческое и культурное значение*, Москва 1985, s. 83 i 94, zakłada, że *Geograf Bawarski* powstał pomiędzy rokiem 833 a 890. Niemal wszystkie wymienione datacje są późniejsze od 839 roku, w którym wdrożono śledztwo w sprawie rzekomych szwedzkich szpiegów.

<sup>12</sup> J. Nalepa, *Geograf Bawarski*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich* (dalej: *SSS*), t. 2, cz. 1, Wrocław – Warszawa – Kraków 1964, s. 93–94; W. H. Fritze, *Geographus Bavarus*, [w:] *Lexikon des Mittelalters*, Bd. 4, München 1989, szp. 1269–1270.

Część pierwsza ma charakter prawno-polityczny i wymienia w kolejności geograficznej (idąc z północy na południe) wyłącznie najbliższych wschodnich sąsiadów państwa frankońskiego. Podstawowy jej zarys został sporządzony przez nieznanego (pierwszego) redaktora, zapewne przy okazji podziału państwa karolińskiego w roku 831<sup>13</sup>.

Drugi redaktor przejął tę zapiskę, dokonując kilku uzupełnień (które my wyróżniamy w tekście drukiem pogrubionym) i w ten sposób powstała ostateczna wersja początkowej części dokumentu, obejmująca trzynaście ludów (plemion) słowiańskich [1–13]<sup>14</sup>.

Partia ta brzmi następująco<sup>15</sup>:

<sup>13</sup> Zob. K. T. Witczak, *Dwa studia...*, s. 9–10. Warto tutaj odnotować, że niekiedy uczeni zakładali wcześniejszą niż lata 844–862 genezę *Geografa Bawarskiego* na bazie interpretacji danych częściowych, zawartych w pierwszej redakcji, która obejmowała nomenklatury [1–13]. Na przykład, L. Havlík, *Moravané v údajích franko-bavorského Descriptia*, „Historický Časopis” 7, 1959, s. 282–289, na bazie morawskich realiów [Marharii 11, Merehani 13] odnosił dokument do roku 817, a z kolei V. Гюзелев, *Баварският географ от IX в. и неговото значение за българската история*, [w:] *Средновековна България в светлината на нови извори*, София 1981, s. 68–91, do lat 30-tych lub 40-tych IX stulecia w oparciu o dane tegoż źródła na temat Bułgarów [Uulgarii 12]. Informacje o Obodrycach zawarte w *Geografie Bawarskim* skłoniły L. Dralle, *Slaven an Havel und Spree. Studien zur Geschichte der hevellisch-wilzischen Fürstentums (6. Bis 10. Jahrhundert)*, Berlin 1981, s. 43–44, do datowania na przełom VIII i IX wieku (konkretnie po roku 795). Z tego przeglądu jawnie widać, że powyższe datacje, oparte na wybranym (częstkowym) materiale, nie mogą odnosić się do ostatecznej (drugiej) redakcji zachowanego dokumentu. Sugestie te wydają się wskazywać termin powstania (*post quem*) pierwszej redakcji.

<sup>14</sup> Por. H. Łowmiański, *O pochodzeniu...*, s. 16 n., przedruk w zbiorze: H. Łowmiański, *Studia nad dziejami Słowiańszczyzny, Polski i Rusi w wiekach średnich*, Poznań 1986, s. 111 n. Istnieją rozmaite domniemania co do miejsca powstania i osoby (drugiego) redaktora zachowanego dokumentu. Np. W. H. Fritze, *Geographus Bavarus*, szp. 1270, oraz P. Urbańczyk, *Trudne początki...*, s. 76, zakładają, iż autorem dokumentu był Grimald, opat w Weissenburgu, a następnie St. Gallen, który pełnił funkcje kapelana i kanclerza Ludwika Pobożnego. H. Łowmiański, *O pochodzeniu...*, s. 23–31, 52–54, a za nim M. Hellmann, *Die politisch-kirchliche Grundlegung der osthälfte Europas*, [w:] *Handbuch der europäischen Geschichte*, Bd. 1, Stuttgart 1976, s. 862, 867, sądzą, że zabytek wyszedł ze skrytorium klasztoru św. Emmerama w bawarskiej Ratzbonie (niem. Regensburg). E. Hermann, *Slawisch-germanische Beziehungen im Sudostdeutschen Raum von der Spätantike bis zum Ungarnsturm: Ein Quellenbuch mit Erläuterungen*, München 1965, s. 214–219, wiąże genezę dokumentu z klasztorem św. Ruperta w Salzburgu. Z kolei A. В. Назаренко, *Древняя Русь...*, s. 61–70, kojarzy *Geografa Bawarskiego* ze środowiskiem mnichów z Reichenau (pd. Szwabia).

<sup>15</sup> Istnieją bardzo liczne edycje *Geografa Bawarskiego*, niektóre zaopatrzone w facsimile lub fotokopię dokumentu, np. S. Zakrzewski, *Opis grodów i terytoriów z północnej strony Dunaju czyli t.zw. Geograf Bawarski*, Lwów 1917, s. 4; B. Horák, D. Trávníček, *Descriptio civitatum ad septentrionalem plagam Danubii (t.zw. Bavorský geograf)*, „Rozprawy Československé Akademie Věd, Řada Společenských Věd”, ročník 66, sešit 2, Praha 1956; E. Hermann, *Slawisch-germanische Beziehungen...*, s. 220–221; R. Nový, *Die Anfänge des böhmischen Staates*, t. 1, Praha 1968, s. 140–141. Z nowszych edycji warto wymienić zwłaszcza edycję rosyjską: A. В. Назаренко, *Немецкие латиноязычные источники IX–XI веков: тексты, перевод, комментарий*, Москва 1993, s. 7–51, tekst łaciński na s. 12.

## DESCRIPTIO CIVITATUM ET REGIONUM AD SEPTENTRIONALEM PLAGAM DANUBII.

- [1] *Isti sunt qui propinquiore resident finibus danaorum, quos vocant nortabtrezi, ubi regio, in qua sunt civitates LIII per duces suos partitae.*<sup>16</sup>
- [2] *Uilci, in qua civitates XCV et regiones IIII.*
- [3] *Linaa est populus, qui habet civitates VII.*
- [4-6] *prope illis resident, quos vocant bethenici et smeldingon et morizani, qui habent civitates XI.*
- [7] *Iuxta illos sunt, qui vocantur hehfeldi, qui habent civitates VIII.*
- [8] *Iuxta illos regio, quae vocatur surbi, in qua regione plures sunt, quae habent civitates L.*
- [9] *Iuxta illos sunt quos vocant taminzi, qui habent civitates XIII.*
- [10] *Beheimare, in qua sunt civitates XV.*
- [11] *Marharii habent civitates XI.*
- [12] *Uulgarii regio est immensa et populus multus habens civitates V, eo quod multitudo magna ex eis [non] sit opus civitates habere.*<sup>17</sup>
- [13] *Est populus quem vocant merehanos, ipsi habent civitates XXX.*
- Iste sunt regiones, quae terminant in finibus nostris.**

Część II zapiski jest niejednolita pod względem stylistycznym, merytorycznym i formalnym. Ta niejednolitość powodowała, że Karl Zeuss wydzieliał też część środkową dokumentu [14–40] oraz końcową [41–58]<sup>18</sup>, a jego sąd podzielali m. in. Joachim Lelewel i Antonín Králiček<sup>19</sup>. Wydaje się jednak, że bardziej umotywowane jest stanowisko Henryka Łowmiańskiego, który nie znalazł dostatecznych powodów, aby „partię środkową i końcową wyodrębnić jako dwie osobne pod względem redakcyjnym części – „bowiem niejednolitość części drugiej można również tłumaczyć różnorodnością źródeł wykorzystanych przez drugiego redaktora, który nie potrafił nadać swemu elaboratowi harmonijnej postaci”<sup>20</sup>. Biorąc to pod uwagę, zgadzam się z autorem *Początków Polski*, że w oparciu o konstrukcję

<sup>16</sup> Pierwsza redakcja zawierała 13 słowiańskich nomenklatur etnicznych i kończyła się na podaniu ilości ośrodków grodowych (*civitates*). Słowa **per duces suos partitae** zostały dodane przez drugiego redaktora, co ewidentnie odnosi się do interwencji niemieckiej z 844 roku, która zakończyła się podziałem władzy u Obodrytów. Drugi redaktor dodał do nazwy plemienia *abtrezi* ‘Obodrzyce’ element **nort-**, tworząc hybrydę onomastyczną *nortabtrezi* [1]. Chciał w ten sposób wyraźnie odróżnić Obodrzyców połabskich („północnych”) od Obodrzyców naddunajskich („wschodnich” w stosunku do Bawarii), wprowadzonych do dokumentu w formie *Osterabtrezi* [14].

<sup>17</sup> Informacja o niechęci do stałego osiedlania się Bułgarów (wyróżniona drukiem pogrubionym) została dodana w drugiej redakcji.

<sup>18</sup> K. Zeuss, *Die Deutschen und die Nachbarstämme*, Heidelberg 1837, s. 601.

<sup>19</sup> J. Lelewel, *Géographie du moyen âge*, t. 3, Bruxelles 1852, s. 31; A. Králiček, *Der sogenannte bairische Geograph und Mähren*, „Zeitschrift des Vereins für die Geschichte Mährens und Schlesiens” 2, (Brno) 1898, s. 216 n., 340 n.

<sup>20</sup> H. Łowmiański, *O pochodzeniu...*, s. 113.

tekstu, „można mówić tylko o dwóch redakcjach tekstu, z których pierwsza obejmowała główny trzon pierwszej części, a druga uzupełniła część pierwszą i dodała część drugą, złożoną właśnie z różnorodnych materiałów”<sup>21</sup>. Stąd wynika, że drugi redaktor sukcesywnie uzupełniał pierwotny tekst o kolejne wiadomości, biorąc je z różnorodnych (często niesprawdzonych przezeń) źródeł. Wymieniał on początkowo kolejne grupy plemienne seriami w porządku formalnym, mianowicie alfabetycznym (14–38), końcowe zaś dwie serie (40–53 oraz 54–58) przepisał bez zmian i bez dokładniejszego opracowania wprost od swego bezpośredniego źródła informacji. Druga redakcja powstała w połowie IX wieku (na pewno po roku 844, ale nie później niż w roku 862<sup>22</sup>).

Ostatecznie część druga zachowanego dokumentu wygląda następująco:

**Iste sunt, qui iuxta istorum fines resident.**

- [14] Osterabtrezi, *in qua civitates plus quam C sunt.*
- [15] Miloxi, *in qua civitates LXVII.*
- [16] Phesnuzi *habent civitates LXX.*
- [17] Thadesi *plus quam CC urbes habent.*
- [18] Glopeani, *in qua civitates CCCC aut eo amplius.*
- [19] Zuireani *habent civitates CCCXXV.*
- [20] Busani *habent civitates CXXXI.*
- [21] Sittici *regio inmensa populis et urbibus munitissimus.*
- [22] Stadici, *in qua civitates DXVI populusque infinitus.*
- [23] Sebbirozi *habent civitates XC.*
- [24] Unlizi *populus multus civitates CCCXVIII.*
- [25] Neriuiani *habent civitates LXXVIII.*
- [26] Attorozi *habent CXLVIII, populus ferocissimus.*
- [27] Eptaradici *habent civitates CCLXIII*
- [28] Uillerozi *habent civitates CLXXX.*
- [29] Zabrozi *habent civitates CCXII.*
- [30] Znetalici *habent civitates LXXIII.*
- [31] Aturezani *habent civitates CIII.*
- [32] Chozirozi *habent civitates CCL.*
- [33] Lendizi *habent civitates XCVIII*
- [34] Thafnezi *habent civitates CCLVII.*
- [35] Zeriuiani, *quod tantum est regnum, ut ex eo cunctae gentes  
Sclauorum exortae sint et originem, sicut affirmant, ducant.*
- [36] Prissani *civitates LXX.*
- [37] Uelunzani *civitates LXX.*

<sup>21</sup> Ibidem.

<sup>22</sup> Zob. K. T. Witczak, *Dwa studia...*, s. 9–10. Por. także przyp. 16 i 23.

- [38] Bruzi *plus est undique quam de Enisa ad Rhenum*<sup>23</sup>.
- [39] Uuizunbeire.
- [40] Caziri *civitates V*.
- [41] Ruzzi.
- [42-43] Forsderen liudi.
- [44] Fresiti.
- [45] Serauici.
- [46] Lucolane.
- [47] Ungare.
- [48] Uuislane.
- [49] Sleenzane *civitates XV*.
- [50] Lunsizi *civitates XXX*.
- [51] Dadosesani *civitates XX*.
- [52] Milzane *civitates XXX*.
- [53] Besunzane *civitates II*.
- [54] Uerizane *civitates X*.
- [55] Fraganeo *civitates XL*.
- [56] Lupiglaa *civitates XXX*.
- [57] Opolini *civitates XX*.
- [58] Golensizi *civitates V*.

### 3. Analiza formalna i językowa Geografa Bawarskiego

Geograf Bawarski jest dokumentem złożonym z rozmaitych materiałów poczynawszy od prawno-politycznych [plemiona 1–13], a skończywszy na handlowo-kupieckich [plemiona 36–58]. Także opracowanie pozostałych danych nie zostało przeprowadzone w jednolity sposób, ale np., „grupa nazw 14–35 została już właściwie zredagowana w ostatecznej formie, a nawet ułożona zgodnie z A. Kraličkiem seriami alfabetycznymi”<sup>24</sup>. I rzeczywiście materiał pozwala nam spostrzec, że drugi redaktor, przejmując serię słowiańskich nazw plemiennych od kolejnego informatora, ustawiał ją początkowo w kolejności alfabetycznej. Możemy to łatwo wykazać poprzez analizę językową zapisów.

3.1. Po serii trzynastu nomenklatur [1–13], które znalazły się w pierwszej redakcji jako bezpośrednio sąsiadujących z państwem wschodniofrankońskim, dodano najpierw tylko jedną nazwę plemienną [14] *Osterabtrezi* czyli Obodrzcyców bałkań-

---

<sup>23</sup> Redaktor podał tu rozległość osadnictwa pruskiego, odwoławszy się do długoletnich granic państwa wschodniofrankońskiego (niemieckiego) na rzekach Enisie i Renie. Granice na obu rzekach stały się nieaktualne (anachroniczne) poczynawszy od roku 862. Zatem mamy tu do czynienia z datacją *ad quem*.

<sup>24</sup> H. Łowmiański, *O pochodzeniu...*, s. 117.



skich („południowych”)<sup>25</sup>, których nazwa plemienna nawiązywała do Obodryców połabskich, zatem jej brzmienie przejęto bez zmian, dodając jedynie kwalifikator geograficzny *Oster-*.

3.2. Następne trzy nazwy [15–17] tworzą samodzielny ciąg, który – wbrew obowiązującej opinii – można z powodzeniem zidentyfikować jako ciąg górnołużycki. Czynimy to na bazie następujących przesłanek:

A. nazwy plemienne [15] *Miloxi*, [16] *Phesnuzi*, [17] *Thadesi* zostały podane w wersji skróconej (bezsufiksальной), co odróżnia je zarówno od nomenklatury poprzedzającej [14], jak i od następujących po nich nazw plemiennych [18–19], charakteryzujących się sufiksem *-eani* (= *\*-jane*);

B. nomenklatury te charakteryzują się użyciem grafemów *ph-* i *th-* dla oddania nagłosowych spółgłosek słowiańskich (dodajmy spółgłosek dźwięcznych *b-* i *d-*). Wydaje się, że zapisy te przejęto za źródłem greckim, być może z pisma cesarza bizantyjskiego.

C. uszeregowanie alfabetyczne łączy nawzajem rozpatrywane tu trzy nomenklatury, co pozwala wydzielić je w osobny ciąg plemienny;

D. nomenklatury [15] *Miloxi*, [16] *Phesnuzi*, [17] *Thadesi* mogą być utożsamione na bazie onomastycznej odpowiednio z nazwami plemiennymi [52] *Milzane*, [53] *Besunzane*, [51] *Dadosesani* [51], zarejestrowanymi w dalszej partii Geografa Bawarskiego<sup>26</sup>;

E. zidentyfikowanie w ten sposób plemiona: Milczan (psł. *\*Milbčane*), Biežuńczan (psł. *\*Bežunčane*) oraz Dziadoszan (psł. *\*Dědošane*) – przedstawiają zwarty krąg plemion górnołużyckich;

F. zwrot rozpoczynający II redakcję – *Iste sunt iuxta istorum* [tzn. już wymienionych] *fines resident* – dowodzi, iż grupę plemienną (15–17) należy poszukiwać w bezpośredniej bliskości plemion wyszczególnionych w części pierwszej, a zatem w pierwszym rządzie na obszarze górnołużyckim.

Dwojaka proveniencja źródeł, które podążały za odmiennym przyzwyczajeniem graficznym (pisownianym) i różnym sposobem adaptacji słowiańskich nazw plemiennych, spowodowała dezorientację drugiego redaktora, który – pomimo

<sup>25</sup> Obodrzyce naddunajscy (*Abotriti*) zostali wymienieni w źródłach w 824 roku, zob. W. Fritze, *Die Datierung...*, s. 328–329. Skojarzenie nomenklatury *Osterabtrezi* (dosłownie ‘wschodni Obodrzyce’) z tym ugrupowaniem plemiennym wydaje się bezdyskusyjne, por. A. A. Горский, *Баварский географ и этнополитическая структура восточного славянства*, [w:] *Древнейшие государства восточной Европы. Материалы и исследования 1995 год*, Москва 1997, s. 273–274. Zob. także L. Moszyński, *Głos w dyskusji nad pochodzeniem nazwy plemiennej Obodryców*, [w:] *Opuscula Polono-Slavica*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1979, s. 235–243.

<sup>26</sup> Sugerowanej tu odpowiedniości domyślał się już pod koniec XIX wieku czeski badacz A. Králiček, *Der sogenannte bairische Geograph...*, s. 226. Podobnie sądził także J. Nalepa, *Z badań nad nazwami plemiennymi u Słowian zachodnich: Thafnezi Geografa Bawarskiego – Dobnicy*, „*Årsbok*” 1957/58, s. 81–82, przyp. 30, który z całym przekonaniem stwierdzał: „trójka *Miloxi-Phesnuzi-Thadesi* jest dubletem trójki *Dadesesani-Milzane-Besunzane*”.

wszelkich jego starań i dążności do unikania dubletów – wprowadził dwukrotnie plemiona górnołużyckie: Milczan [15=52], Biezuńczan [16=53] i Dziadoszan [17=51].

3.3. Dwa dalsze plemiona: [18] *Glopeani*, [19] *Zuireani* tworzą oddzielny ciąg źródłowy (kryterium alfabetyczne), charakteryzujący się – jak już powiedziano wyżej – swoistym oddawaniem sufiksu słowiańskiego *\*-jane* za pomocą *-eani*. Zarówno interpretacja językowa tych nazw, jak i lokalizacja plemion pozostają jeszcze zagadnieniem nie rozwiązany. Dodam tu jedynie to, że z całą stanowczością należy wykluczyć nawiązanie *Glopeani* do rzekomym Goplan, które nie może być podtrzymane ani na bazie geograficznej, ani wreszcie onomastycznej<sup>27</sup>.

3.4. Pominiemy tu grupę plemion [20–35], która będzie przedmiotem naszych szczegółowych badań w rozdziale 4.

3.5. Po nich następuje dwuelementowy ciąg nomenklatur (uszeregowany alfabetycznie), który rejestruje plemiona leżące u ujścia Odry, a mianowicie szczepy Pyrzycan, [36] *Prissani*, oraz Wieluńczan, [37] *Uelunzane*) czyli inaczej Wolinian<sup>28</sup>.

3.6. Potem następuje osobna adnotacja o Prusach i o rozległości ich ziem: [38] *Bruzi plus est undique quam de Enisa ad Rhenum*. Niejasny jest status nomenklatury [39] *Uuizunbeire*, która może łączyć się z doniesieniem o Prusach, bądź stanowić samoistny dodatek, bądź też rozpocząć ciąg handlowy.

3.7. Począwszy od nazwy [40] rozpoczyna się końcowa część Geografa Bawarskiego, która nie została dopracowana pod względem merytorycznym (nazwy plemienne nie są uporządkowane alfabetycznie, a jednocześnie występują one albo bez opisu, albo jedynie z krótką notatką: *civitates* tyle a tyle). Dotychczasowe badania wskazują, że powstała ona na bazie wiadomości zebranych przez kupców frankońskich, którzy podróżując szlakami komunikacyjnymi (handlowymi) notowali skrzątnie napotykanne plemiona słowiańskie i niesłowiańskie. Szlak handlowy, wzdłuż którego mieszkaly plemiona (ludy) od [40] *Caziri* do [53] *Besunzane*, daje się bez trudności zrekonstruować dzięki temu, iż większość nazw plemiennych z tej

<sup>27</sup> Zob. K. T. Witczak, *Z problematyki Słowiańszczyzny plemiennnej, część 6: „Goplanie” i Bierdanie czyli rzecz o prapolskim zasiedleniu Kujaw*, „*Slavia Occidentalis*” 57, 2000, s. 149–165.

<sup>28</sup> Od czasów rozprawy S. Zakrzewskiego, *Opis grodów...*, s. 56–57), dwie sąsiednie nomenklatury [37] *Uelunzani* oraz [36] *Prissani* nauka polska uznaje zgodnie za Wolinian i Pyrzycan, por. np. Z. Wojciechowski, *Ustrój polityczny ziem polskich w czasach przedpiastowskich*, Lwów 1927, s. 33; R. Kiersnowski, *Plemiona Pomorza Zachodniego w świetle najstarszych źródeł pisanych*, „*Slavia Antiqua*” 3, 1951–1952, wyd. 1953, s. 81; A. Krysiński, *Pomorze plemienne w świetle przekazu tzw. Geografa Bawarskiego*, „*Materiały Zachodnio-Pomorskie*” 7, 1961, s. 487–490, 499–504; S. Zajączkowski, *Podziały plemienne Polski w okresie powstawania państwa. Geografia plemienna ziem polskich*, [w:] K. Tymieniecki, G. Labuda, H. Łowmiański (red.), *Początki państwa polskiego. Księga tysiąclecia*, t. 1: *Organizacja polityczna*, Poznań 1962, s. 89–90 (przedruk: Poznań 2002). Też pomorski akceptują także badacze rosyjscy, np. A. B. Назаренко, *Немецкие латиноязычные источники...*, s. 36–40; A. A. Горский, *Баварский географ...*, s. 277;

grupy została już przekonywująco zidentyfikowana. Szlak ten prowadzi z Chazarii ([40] *Caziri*) przez Ruś kijowską ([41] *Ruzzi*), kraj Drewlan ([41–42] *Forsderen liudi*), Berzetów znad (górnego) Bohu ([43] *Fresiti*)<sup>29</sup>, wkracza na niezidentyfikowane obszary nad średnim Dniestrem ([44] *Serauici*), przebiega przez terytoria plemienne Łukwlan leżące w ziemi halickiej ([45] *Lucolane*), rejestruje Węgrów pod Przemysłem ([47] *Ungare*)<sup>30</sup>, a następnie prowadzi przez Małopolskę ([48] *Uuislane* = Wiślanie), Śląsk ([49] *Sleenzane* = Ślężanie) oraz przez Łużyce ([50] *Lunsizi*), ([51] *Dadosesani*, [52] *Milzane*, [53] *Besunzane*). Opis kończy się w momencie wykroczenia na terytoria osadnicze, wymienione już poprzednio w części początkowej *GB* [plemiona 1–13]. Wzajemne położenie plemion wskazuje niezbicie, że mamy tu do czynienia ze szlakiem równoleżnikowym, wiodącym z kaganatu chazarskiego (państwo znad dolnej Wołgi i Donu) przez Kijów, Kraków, Wrocław, Bieżuniec (obecnie Biesnitz<sup>31</sup>) aż do Merseburga i dalej w głąb ówczesnego państwa frankońskiego.

3.8. Ostatni ciąg plemienny [54–58] zawiera dwie już zidentyfikowane jednostki osadnicze, mianowicie Opolan z ośrodkiem w Opolu [57 *Opolini*] oraz Gołęszyców siedzących w Bramie Morawskiej [58 *Golensizi*]. Wzajemne położenie obu tych plemion wskazuje, że tym razem mamy do czynienia z szlakiem o charakterze południowym. Kolejność wymieniania plemion pozwala wnioskować iż opis podąża z północy na południe, wkracza w Bramę Morawską i kończy się na terytoriach wyliczonych już uprzednio w części pierwszej Geografa Bawarskiego, tj. na Czechach (10 *Beheimare*) i Morawach (11 *Marharii*, być może też 13 *Merehani*). Domyślamy się, że informator podróżował jakąś odnogą dawnego szlaku bursztynowego wiodącego znad Bałtyku przez Bramę Morawską i Czechy do Bawarii, gdzie – wedle zgodnej opinii badaczy – powstała druga redakcja Geografa Bawarskiego. Po wykluczeniu ewentualności podążania szlakiem odrzańskim, który jest

<sup>29</sup> K. T. Witczak, *Z problematyki Słowiańszczyzny plemiennej, cz. 1: Geografa Bawarskiego Fresiti, nazwa i lokalizacja*, „Slavia Orientalis” 41. 1992, nr 1, s. 103–113. Por. też starszą (odmienną) wersję tego artykułu opublikowaną w języku rosyjskim: K. T. Витчак, *Из проблематики древних славянских племен, ч. 1. Этнимом Fresiti у Баварского географа и его локализация*, [w:] *Этимология 1988–1990*, Москва 1992, s. 28–36.

<sup>30</sup> Śladem wczesnośredniowiecznego osadnictwa węgierskiego na terenie pogranicza polsko-ruskiego jest odkryte w 1976 roku cmentarzysko staromadziarskie w Przemysłu, por. A. Koperski, M. Parczewski, *Wczesnośredniowieczny grób Węgra-koczownika z Przemysłu*, „Acta Archaeologica Carpathica” 18, 1978, s. 151–199; A. Koperski, *Cmentarzysko „staromadziarskie” w Przemysłu*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna”, t. 29, 1985, s. 261–267; tenże, *Groby wojowników z koniem na cmentarzysku „staromadziarskim” w Przemysłu*, [w:] M. Dulnicz (red.), *Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu*, Warszawa, Lublin 2003, s. 365–374; tenże, *Cmentarzysko staromadziarskie z X w. w Przemysłu*, [w:] E. Sosnowska (red.), *Przemysł wczesnośredniowieczny*, Warszawa 2010, s. 365–387. Węgierski etnonim *Lengyel* ‘Polak’ oddający prapolską nazwę plemienną \**Lędzane* jest najbardziej reprezentatywnym świadectwem intensywnej kohabitacji lędzańsko-węgierskiej na ziemi przemyskiej.

<sup>31</sup> Por. J. Nalepa, *Bieżunianie. Nazwa i położenie*, „Pamiętnik Słowiański” 4, 1954, s. 304 n.

już reprezentowany w dokumencie przez Pырzyczan i Wolinian-Wieluńczan [36 *Prissani*, 37 *Velunzani*], pozostaje szlak znad dolnej Wisły. W tym stanie rzeczy, nie można wątpić, że rozpoczynający ów ciąg etnonim [54] *Uerizane* odnosi się niechybnie do wschodniopomorskiego plemienia Wierzyczan znad rzeki Wierzycy<sup>32</sup>. Dalsze nazwy plemienne [55] *Fraganeo*, czyli zapewne Bierdzanie<sup>33</sup>, oraz [56] *Lupiglaa*, czyli Łupigoła, określały odpowiednio jednostki osadnicze usytuowane na Kujawach i w ziemi kaliskiej.

Z analizy naszej wynika, że końcowa część Geografa Bawarskiego (obejmująca plemiona 40–58) została sporządzona na bazie wiadomości zebranych przez kupców (lub posłów) frankońskich, którzy podróżując w celach handlowych (lub politycznych) notowali nazwy plemion leżących wzdłuż czy może w pobliżu utartych szlaków komunikacyjnych.

#### **4. Plemiona 20–35 u Geografa Bawarskiego i ich związek z przesłuchaniem poselstwa ruskiego**

Część środkowa Geografa Bawarskiego, która nie jest ani ekscerptem z jakiegoś oficjalnego dokumentu (jak w przypadku 1–13), ani nie ma pochodzenia kupieckiego (jak w przypadku 40–58), z różnych względów stanowi – mówiąc obrazowo – prawdziwy orzech do zgryzienia, na którym nawet najwięksi badacze połamali sobie zęby. Po wstępnej analizie całości dokumentu stwierdziliśmy, że część ta jest kompilacyjnym wyciągiem danych, układanych stosownie do ich pochodzenia grupami ułożonymi alfabetycznie: grupa naddunajska [14], grupa górnołużycka [15–17], grupa na *-eani* [18–19], grupa dolnoodrzańska [36–37], a wreszcie grupa zachodniobałtyjska [38 i może 39?].

4.1. Również nomenklatury 20–35 układane są wedle porządku alfabetycznego seriami po 5–6 nazw, mianowicie (20–24: B-S-S-S-U), (26–30: A-E-U-Z-Z) oraz (31–35: A-C-L-T-Z), z jednym odstępstwem w postaci (25: N). Wszystkie te serie muszą pochodzić z jednego źródła, bowiem charakteryzują się one pewnymi wspólnymi elementami, np. występują tu wszędzie przesadzone ilości „okręgów grodowych” (*civitates*), a także specyficzne dla tej części *GB* nazwy zakończone na *-rozi*, a mianowicie: [23] *Sebbirozi*, [26] *Attorozi*, [28] *Uuillerozi*, [29] *Zabrozi*, [32] *Chozirozi*, których nie można rozpatrywać w oderwaniu jedna od drugiej. H. Łowmiański słusznie bowiem podkreślił, że „nazwy na *-rozi* wśród określeń plemiennych Europy środkowej i wschodniej są tak niezwykle, że przytoczenie w jednym spisie aż pięciu nazw tego rodzaju nasuwa myśl, że pozostają one z sobą

<sup>32</sup> K. T. Witczak, *Z problematyki Słowiańszczyzny plemiennej, część 5: Wierzycanie (Uerizane), plemię wschodniopomorskie znad rzeki Wierzycy*, „Pomorania Antiqua” 24, 2012, s. 1–10.

<sup>33</sup> K. T. Witczak, *Z problematyki... , część 6*, s. 149–165.

w jakimś związku, być może tylko etymologicznym, ale być może i geograficznym (skoro nazwy o podobnej strukturze występują nieraz skupieniami na określonych terytoriach), albo też jeszcze jakimś innym”<sup>34</sup>.

4.2. Aleksander Brückner osądził, że środkowa część dokumentu zawiera nie tylko fantastyczne ilości *civitates*, ale także wiele nazw przypuszczalnie zmyślonych, które, „albo sam autor z palca wyssał, albo jakiś mu kpiarz podyktował, wyszydając łatwowierność mnicha i tych, co mnichowi się dali”<sup>35</sup>. Także Łowmiański nie wykluczał, że w dokumencie zostały zarejestrowane, „wiadomości zmyślane o plemionach nie istniejących, co wydaje się rzeczą możliwą, skoro element zmyślenia występuje dosyć wyraźnie w podawaniu przesadnej liczby grodów”<sup>36</sup>. Nie zgadzał się jednak z sugestią Brücknera, iż po prostu zakpiono z wywiadowcy, i całkiem inaczej wyjaśnił podłoże mistyfikacji. Jego zdaniem, słowiańskie czynniki władzy oceniły należycie indagację mnichów wschodniofrankońskich (niemieckich) jako wywiad nieprzyjacielski i zastosowali dezinformację. Łowmiański zauważa: „Słowianie mogli się obawiać, że ścisłe informacje zostaną wykorzystane w celach nieprzyjacielskich i dostarczyli wiadomości częściowo lub całkowicie zmyślonych, ażeby zdezorientować przeciwnika”<sup>37</sup>.

4.3. Dostrzeżoną mistyfikację można łatwo powiązać z przesłuchaniem poselstwa ruskiego, które w 839 r. przybyło via Bizancjum do Ludwika Pobożnego. Najwidoczniej posłowie kagana Rusi ocenili śledztwo ze strony dworu frankońskiego jako wywiad nieprzyjacielski i podali obok prawdziwych liczne wiadomości zmyślane lub przesadzone, np. Uliczów ([24] *Unlizi* = strus. *Улуци*) określili jako lud liczny (*populus multus*), co zgadza się z rzeczywistością, ale jednocześnie podali znacznie zawyżoną liczbę ich okręgów grodowych (*civitates CCCXVIII* czyli 318 grodów). Wśród plemion wyliczyli też nieznaną skądinąd i zapewne zmyślonych Żytyców i Stadziców, przypisując im m. in. ludność niezmierną i niebotyczną ilość dobrze obwarowanych grodów ([21] *Sittici regio immensa populis et urbibus munitissimus*, [22] *Stadici in qua civitates DXVI populusque infinitus*).

4.4. Związek tego fragmentu Geografa Bawarskiego z przesłuchaniem poselstwa ruskiego można wykazać zwłaszcza na materiale szczegółowym. Występują tu bowiem następujące plemiona:

A. plemiona ruskie takie jak: Bużanie ([20] *Busani*), Ulicze ([24] *Unlizi*) oraz zapewne Siewierzanie ([35] *Zeriuani*). Dwie pierwsze interpretacje uchodzą za pewne, trzecia nazwa została – jak pokażemy niżej – zapisana w lekko skażonej postaci i odnosi się do Siewierzan ruskich.

<sup>34</sup> H. Łowmiański, *O identyfikacji nazw Geografa Bawarskiego*, „Studia Źródłoznawcze” 3, 1958, s. 1–28, przedruk w zbiorze: H. Łowmiański, *Studia...*, s. 151 n., cyt. ze s. 170.

<sup>35</sup> A. Brückner, *Wzory etymologii i krytyki źródłowej*, „Slavia” 3, 1924–1925, s. 218.

<sup>36</sup> H. Łowmiański, *O identyfikacji...*, s. 180–181.

<sup>37</sup> H. Łowmiański, *O pochodzeniu...*, s. 150.

B. plemiona prapolskie sąsiadujące z Rusią, które w połowie X w. były trybutariuszami monarchii kijowskiej, takie jak: Łędzanie-Łędzice zamieszkujący ziemię przemyską ([33] *Lendizi*) oraz zapewne Wierzbianie ([25] \**Ueriuani*<sup>38</sup>) zamieszkujący tzw. Grody Czerwieńskie. Te dwa plemiona zostały przez cesarza bizantyjskiego Konstantyna VII Porfirogenetę (zm. 959) określone jako płacące dań Rusi kijowskiej: Łędzanie dwukrotnie jako Λενζανῆνοι (nom. pl.)<sup>39</sup> oraz Λενζενίνοις (dat. pl.)<sup>40</sup>; Wierzbianie jeden raz jako Βερβιάνων (gen. pl.)<sup>41</sup>.

C. plemiona tureckie zamieszkujące w IX w. stepy nadczarnomorskie takie jak: Chazarowie ([32] *Chozirozi*), Sabirowie ([23] *Sebbirozi*), Bułgarzy kamscy ([28] *Uuillerozi*). Za etnonimy tureckiego pochodzenia należy też uznać dwie pozostałe nazwy na *-rozi*, a mianowicie [26] *Attorozi* i [27] *Zabrozi*. Pod nomenklaturą

<sup>38</sup> Jeżeli zgodnie z zasadą kolejności alfabetycznej nazwę [25] *Neriuani* należy faktycznie poprawiać na \**Ueriuani* lub podobnie, to jej identyfikacja z plemieniem prapolskich Wierzbian wydaje się najlepszym rozwiązaniem.

<sup>39</sup> Constantine Porphyrogenitus, *De administrando imperio*, t. 1, red. G. Moravcsik, przekład ang. R. J. H. Jenkins, Budapest 1949 (2 wyd., Washington, Dumbarton Oaks 1967), s. 56 (cap. 9). Cesarz Konstantyn opowiada tu o podróżach handlowych Rusów do Konstantynopola, podejmowanych co roku w miesiącu czerwcu, i przy tej okazji informuje, iż łodzie-jednodrzewki (τὰ μονόξυλα) do przewożenia towarów dostarczali słowiańscy dannicy Rusi zwani Krywicami (strus. *Kriviči*) i Łędzanami oraz pozostałe ziemie słowiańskie (Οἱ δὲ Σκλάβοι, οἱ πακτιῶται αὐτῶν, οἱ Κριβηταινοὶ λεγόμενοι, καὶ οἱ Λενζανῆνοι καὶ αἱ λοιπαὶ Σκλαβηνίαι), por. A. Brzostowska, W. Swoboda, *Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian. Seria grecka, zeszyt 2: Pisarze z V-X wieku*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1989, s. 300 (z tekstem oryginalnym, tłumaczeniem i komentarzem). Polski przekład tego fragmentu dostępny też jest w innych pracach, zob. G. Labuda, *Słowiańszczyzna pierwotna. Materiały źródłowe do historii Polski epoki feudalnej*, t. 1, Warszawa 1954, s. 296–297; H. Evert-Kappesowa, *O Rusach, którzy przybywają z Rusi do Konstantynopola w monoksyłach*, „*Nautologia*” 1970, R. 5, nr 3–4, s. 73–79; G. Labuda, *Fragmenty z dziejów Słowiańszczyzny zachodniej*, t. 3, Poznań 1975, s. 76.

<sup>40</sup> Const. Porph., *De adm. imp.*, s. 168 (cap. 37). Opisując stosunki pieczyńsko-słowiańskie cesarz bizantyjski donosi w tym miejscu, że jedno z plemion pieczyńskich, mianowicie Iabdiertim, graniczy z ludami (krajami) danniczymi Rusi: Uliczami (strus. *Uliči*, *Ugličī*), Drewlanami (strus. *Derevl'ane*), Łędzanami oraz z pozostałymi Słowianami (τὸ δὲ θέμα Ἰαβδιερτίμ πλησιάζει τοῖς ὑποφόροις χωρίοις χώρας τῆς Ῥωσίας, τοῖς τε Οὐλτινοῖς καὶ Δερβλενίνοῖς καὶ Λενζενίνοῖς καὶ τοῖς λοιποῖς Σκλάβοις).

<sup>41</sup> Const. Porph., *De adm. imp.*, s. 63 (cap. 9): Ἦνίκα ὁ Νοέμβριος μὴν εἰσέληθ, εὐθέως οἱ αὐτῶν ἐξέρχονται ἄρχοντες μετὰ πάντων τῶν Ῥῶς ἀπὸ τὸν Κίαβον, καὶ ἀπέρχονται εἰς τὰ πολύδια, ὃ λέγεται γύρα, ἥγουν εἰς τὰς Σκλαβηνίας τῶν τε Βερβιάνων καὶ τῶν Δρουγουβιτῶν καὶ Κριβιτζῶν καὶ τῶν Σεβερίων καὶ λοιπῶν Σκλάβων, οἵτινές εἰσιν πακτιῶται τῶν Ῥῶς. („W początkach listopada wszyscy Rusowie wraz ze swymi wodzami opuszczają Kijów i udają się na ‘poljudje’, co znaczy ‘półkole’, w rejony Słowian, a mianowicie Werwianów [recte: Wierzbian], Dregowiczów, Krywiczów, Siewierzanów i innych, którzy są im podlegli”). Zob. K. T. Witczak, *Z problematyki Słowiańszczyzny plemiennej, cz. 2: Łędzanie i Wierzbianie (Βερβιάνοι) – dwa plemiona prapolskie na wschodnim pograniczu*, „*Slavia Occidentalis*” 48–49, 1991–1992, s. 249–260; idem, *O dwóch plemionach prapolskich, zasiedlających Ziemię Przemyską i Chełmską – Łędzanach i Wierzbianach*, „*Acta Archaeologica Carpathica*” 38, 2003, s. 157–172.

*Attorozi* ukrywają się, jak sędzę, Turcy<sup>42</sup>, którzy zapewne nie bez powodu zostali scharakteryzowani jako „lud najdzikszy” (*populus ferocissimus*).

D. Plemiona słowiańskie zamieszkujące obszary na drodze z Kijowa do Bizancjum takie jak: [27] *Eptaradici* czyli Siedem Plemion lub Siedem Rodów Słowiańskich (gr. ἑπτὰ γενεὰς Σκλαβινῶν u Teofanesa, *septem generationum Sclavinarum* w adaptacji łacińskiej Anastazego<sup>43</sup>) z terenu naddunajskiego (tereny dawnej Mezji)<sup>44</sup>. Nazwa ta jest ewidentną hybrydą grecko-słowiańską (gr. bizantyjskie ἑπτὰ [*epta*] ‘siedem’ oraz słow. \**rodь*), która musiała powstać w środowisku mieszanym grecko-słowiańskim<sup>45</sup>. Znajdowała się ona zapewne w liście polecającym (lub też interwencyjnym) cesarza bizantyjskiego Teofila, skąd została literalnie przejęta do materiałów śledztwa, a stamtąd do Geografa Bawarskiego.

4.5. Także dwie informacje szczegółowe Geografa Bawarskiego przemawiają za proponowaną tu interpretacją:

Po pierwsze, informacja o Uliczach jako „licznym plemieniu” (*populus multus*) jest potwierdzona zarówno przez badania archeologiczne, jak i doniesienie *Powieści Dorocznej* (strus. *Повѣсть временныхъ лѣтъ*)<sup>46</sup>: а Уличи и Тиверьци съдяху по Дъньѣстру, и присъдяху къ Дунаеви. И бѣ множество их. Nie ulega wątpliwości, że strus. множество их (o Uliczach i Tywercach) znajduje swój odpowiednik w łacińskim określeniu [24] *Unlizi populus multus*<sup>47</sup>.

Po drugie, Geograf Bawarski wskazuje na [35] *Zeriuani* jako na plemię macierzyste dla wszystkich okolicznych ludów słowiańskich i zapewniają, że *Zeriuani* są takim krajem, z którego wszystkie plemiona słowiańskie powstały i ród swój wywodzą (*ex eo cunctae gentes Sclavorum exortae sint et originen, sicut affirmant, ducant*). W tej nazwie dopatrywano się albo nazwy Serbów, albo Siewierzan. Jed-

<sup>42</sup> Za taką interpretacją opowiadał się wcześniej H. Paszkiewicz, *Początki Rusi*, s. 64, który sprzeciwiając się identyfikacji *Attorozi* z Tywercami skłaniał się ku mniemaniu, że „*Attorozi* – to Torcy”. Podobnie sądzą A. B. Назаренко, *Немецкие латиноязычные источники...*, s. 29–30, oraz A. A. Горский, *Баварский географ...*, s. 275, którzy zakładają etymologię turecką dla nazw typu *-rozi*.

<sup>43</sup> Theophani *Chronographia*, ed. C. de Boor, vol. 1, Lipsiae 1883, s. 359; Anastasii Bibliothecarii *Chronographia tripartita*, ed. C. de Boor, vol. 2, Lipsiae 1885, s. 35.

<sup>44</sup> Identyfikacja nomenklatury *Eptaradici* z nazwą Siedmiu Plemion (Rodów) jest zaakceptowana przez większość badaczy, zob. S. Zakrzewski, *Opis grodów...*, s. 46 (autor lokalizuje ich, „mniej więcej w Siedmiogrodzie”); J. Nalepa, *Eptaradici*, [w:] SSS, t. I, Wrocław, Warszawa, Kraków 1962, s. 455–456; W. Swoboda, *Siedem plemion*, [w:] SSS, t. V, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1975, s. 157–158; A. B. Назаренко, *Немецкие латиноязычные источники...*, s. 30; A. A. Горский, *Баварский географ...*, s. 275.

<sup>45</sup> A. B. Назаренко, *Немецкие латиноязычные источники...*, s. 30; tenże, *Древняя Русь...*, s. 64, przypuszcza, że etnonim *Eptaradici* jest łacińską transliteracją gr. ἑπτὰ ῥάδιμας (dosł. ‘siedem korzeni’).

<sup>46</sup> *Повѣсть временныхъ лѣтъ*, wyd. Д. С. Лихачёв, Москва 1950, cz. 1, s. 14.

<sup>47</sup> Zob. T. Skulina, Z. Hilczek-Kurnatowska, *Ulicze*, [w:] SSS, t. VI, cz. 1, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1977, s. 260–261; H. Paszkiewicz, *Historia Rusi*, s. 64; A. A. Горский, *Баварский географ...*, s. 274–275.

nak nazwa Serbów nigdy nie była rozszerzana sufiksem *-jane*, podczas gdy plemię Siewierzan pojawia się albo w formie kolektywnej *Sěver'*, albo pluralnej *Sěverjane*, toteż wypada opowiedzieć się stanowczo za drugą z ewentualności<sup>48</sup>. O jakich Siewierzan mogło tu chodzić?

Gerard Labuda przypuszczał, że Geograf Bawarski, „miał zapewne do czynienia z tradycją Słowian czeskich”, którzy pochodzili z północy, a zatem, „kraju Siewierzan powinnyśmy szukać w wschodniej Małopolsce i na pograniczu zachodniej Ukrainy”<sup>49</sup>. Natomiast R. Kiersnowski zakładał, że, „*Zeriuani* stanowili wówczas relikw większego zespołu o tej samej nazwie”, istniejącego niegdyś w pobliżu dolnej Odry i Zalewu Odrzańskiego<sup>50</sup>. Nie sądzili oni przy tym, że tradycja zanotowania przez Geografa Bawarskiego dotyczyła realnie istniejącego kraju. Jednak źródło wyraźnie stwierdza, że nazwa *Zeriuani* posiada treść aktualną i realną (tekst brzmi: *Zeriuani est regnum*), co wyklucza obie te propozycje, bowiem źródła nie rejestrują żadnego plemienia tej nazwy (*\*Sěverjane*) na proponowanych przez obu badaczy terytoriach. Chodzi zatem albo o Siewierzan ruskich, albo bałkańskich.

Posłowie kagana Rusi mogli wspomnieć zarówno o Siewierzanach wschodnich sąsiadujących z Polanami kijowskimi, jak i o naddunajskich Siewierzanach (gr. Σεβήριοι u Teofanesa), których mogli napotkać (podobnie jak plemię Siedmiu Rodów – *Eptaradici*) w drodze z Kijowa do Konstantynopola. Gdy jednak zastanawiamy się chwilę, to dostrzeżemy, że w rachubę może wchodzić tylko Siewierz ruska. Wiadomo bowiem, że Siewierzanie naddunajscy byli przybyszami, którzy osiedlili się w Dolnej Mezji w połowie VII w. (wg doniesienia Teofanesa) i którzy swój rodowód muszą brać od Siewierzan ruskich, podobnie jak Berzetowie bałkańscy pochodzą do Berzetów ruskich (por. [44] *Fresiti*)<sup>51</sup>, czy Drugowitowie bałkańscy od Dregowiczów ruskich<sup>52</sup> (lub – według innej interpretacji – od Drewlan<sup>53</sup>). Co więcej, w świetle badań Henryka Łowmiańskiego Siewierz ruska powinna być uznana za „plemię-matkę” dla większości plemion ruskich, w tym zwłaszcza dla Po-

<sup>48</sup> Należy w takim przypadku przyjąć, że zapis [35] *Zeriuani* powstał poprzez metatezę pisownianą zamiast oczekiwanego *\*Zeirani* (= strus. *Съверяне*).

<sup>49</sup> G. Labuda, *Okres „wspólnoty” słowiańskiej w świetle źródeł i tradycji historycznej*, „Slavia Antiqua” 1, 1948, s. 181 n., cytat ze s. 189.

<sup>50</sup> R. Kiersnowski, *Plemiona Pomorza...*, s. 98–99.

<sup>51</sup> Zob. K. T. Витчак, *Из проблематики...*, s. 28–36; tenże, *Z problematyki...*, cz. 1, s. 103–113.

<sup>52</sup> H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 2, Warszawa 1963, s. 96–99.

<sup>53</sup> L. Moszyński, *Głos w dyskusji...*, s. 235–243, zwł. 242–243; tenże, *Z zagadnień słowotwórstwa prasłowiańskich nazw plemiennych*, [w:] *Etnogeneza i topogeneza Słowian*, Warszawa, Poznań 1980, s. 65–74, zwł. 71–72. Autor sugeruje, że staroruscy Dregowicze, podobnie jak Drugowitowie bałkańscy są potomkami Drewlan (Dregwlan). Zdaniem L. Moszyńskiego, formacja odpochozdeniowa *\*Drьgъvitji* ‘Dregowicze’ była pojmowana pierwotnie jako „potomkowie Dregwian (czyli późniejszych Drewlan), którzy się oddalili poza pierwotne siedziby”.



lan kijowskich<sup>54</sup>. Nie ma zatem nic dziwnego ani bezsensownego w oświadczeniu źródła, iż Siewierzanie ruscy ([35] *Zeriuani* = strus. *Съверяне*<sup>55</sup>) są takim krajem, z którego wszystkie plemiona słowiańskie (w domyśle: wschodniosłowiańskie) powstały i z którego ród swój, jak [posłowie ruscy] zapewniają (*sicut affirmant*), wywodzą.

Wynika stąd, że (w pełni wiarygodne) informacje o Uliczach i Siewierzanach, zawarte w dokumencie karolińskim zwanym Geografem Bawarskim, mają proveniencję ewidentnie wschodniosłowiańską i zostały uzyskane od posłów ruskich podczas zarządzonego śledztwa w 839 roku.

## 5. Podsumowanie i konkluzje

Centralna część dokumentu zwanego Geografem Bawarskim (plemiona 20-35) wylicza trzy plemiona wschodniosłowiańskie nastawione wrogo do Rusi Kijowskiej (mianowicie Bużan, Uliczów, Siewierzan), następnie dwa plemiona zachodniosłowiańskie (prapolskie) graniczące z obszarze ruskim, które Ruś Kijowska starała się podporządkować (chodzi mianowicie o Lędzan-Lędziców i Wierzbian), pięć plemion pochodzenia tureckiego, które osiedliły się na stepach przyczarnomorskich i weszły w konflikt zbrojny z Rusią Kijowską (m.in. Chazarowie, Sabisrowie, Bułgarzy, Turcy) oraz wrogo nastawione plemiona słowiańskie z terenu Półwyspu Bałkańskiego (np. plemię Siedmiu Rodów).

Dokładniejsze informacje Geografa Bawarskiego o Uliczach i Siewierzanach są prawidłowe i zgadzają się z doniesieniami źródeł staroruskich, a także z ustaleniami badaczy-mediewistów.

Wszystkie te przesłanki skłaniają nas zatem do wysunięcia hipotezy o wysoce prawdopodobnej zależności środkowego fragmentu Geografa Bawarskiego (plemiona 20-35) od przeprowadzonego przez wywiad frankoński śledztwa związanego z podejrzeniem posłów kagana Rusi o szpiegostwo (w roku 839). Hipoteza ta pozwala pozytywnie zweryfikować proponowaną wyżej datację pierwszej (ok. 831) i drugiej redakcji Geografa Bawarskiego (powstałej w latach 845–862).

Z drugiej strony, dane Geografa Bawarskiego pozwalają oświetlić do pewnego stopnia działalność wywiadowczą państwa wschodniofrankońskiego, skierowa-

<sup>54</sup> H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. 2, s. 99 n., dowodzi przekonująco, że od Siewierzan ruskich pochodzą Polanie kijowscy, Krywicze, Radymicze, Wiatycze, Słoweni nowogrodscy i Siewierzanie naddunajscy.

<sup>55</sup> Sugestia, utożsamiająca nomenklaturę [35] *Zeriuani* z Siewierzanami ruskimi, pojawiała się wcześniej w literaturze przedmiotu, zob. np. В. Мавродин, *Происхождение русского народа*, Ленинград 1978, s. 69, 165; В. В. Иванов, В. Н. Топоров, *О древних славянских этнонимах*, [w:] *Славянские древности*, Киев 1980, s. 11–45; И. Херрманн, *Ruzzi. Forsderen liudi. Fresiti. K вопросу об исторических и этнографических основах „Баварского географа” (первая половина IX в.)*, [w:] *Древности славян и Руси*, Москва 1988, s. 166.

ną wobec ludów i państw słowiańskich, w tym także przeciw Rusi Kijowskiej. Przesadne ilości ośrodków grodowych (*civitates*), figurujące w centralnej części Geografa Bawarskiego, można z powodzeniem objaśniać jako rezultat świadomej mistyfikacji zastosowanej przez posłów ruskich, którzy w obawie, iż dokładne wiadomości mogą być wykorzystane do przyszłych potrzeb militarnych państwa frankońskiego, zdecydowali się dla zdezorientowania wroga przekazać mnichom niemieckim dane przesadne lub fikcyjne, przemyślnie dodane do poprawnych wiadomości o plemionach i ludach sąsiadujących z Rusią Kijowską.

## SUMMARY

### **A Russian Mission to the German (East Frankish) State in 839: Traces of the Investigation in the Light of Bavarian Geographer's Data**

According to the Annals of St. Bertin (*Annales Bertiniani*), an embassy from Theophilus, the Byzantine emperor (829–842), arrived in 839 at Ingelheim at the court of Louis the Pious, the king of the Franks (813–840), accompanied by some men who claimed that they belonged to the Rhos (Russian) nation (*qui se, id est gentem suam, Rhos vocari dicebant*) and were envoys of their king called khagan (*rex illorum chakanus vocabulo*). They asked an official permission to pass through Louis' East Frankish Empire on their way back home. This record is claimed to be the first written evidence for German-Russian political relations. The Germans discovered that some Russian envoys belonged to the ethnic group of the Svedes (*eos gentis esse Sueonum*) and suspected them of spying. The effects of the official inquiry are unknown.

According to the present author, many traces of the East Frankish inquiry were included in the medieval document called the *Bavarian Geographer*. The first version of this document (containing tribal names 1–13) was created about 831, the second (final) version appeared some years after the inquiry (between 844 and 862). The central part of the *Bavarian Geographer* (containing tribal names 20–35) contains numerous clear messages from Eastern Europe, including three East Slavonic tribes hostile to the Kievan Rus', namely the Buzhane ([20] *Busani* = ORuss. *Бужане*), the Uliches ([24] *Unlizi* = ORuss. *Уличичи*), the Severians ([35] *Zeriuani* = ORuss. *Съверяне*), as well as two West Slavonic (Pre-Polish) tribes adjoining the East Slavonic area, namely the Lendians ([33] *Lendizi*) and the Verbians (if [25] *Neriuani* should be corrected into *\*Ueriuani*). The source also mentions five Turkish tribes that settled in the Pontic-Caspian steppes and attacked Kievan Rus' (see [32] *Chozirozi* = the Khazars, [23] *Sebbirozi* = the Sabirs, [26] *Attorozi* = the Turks, [28] *Uuillerozi* = the Eastern Bulgars, also [29] *Zabrozi*) and a union of Slavic tribes from the Danubian Plain ([27] *Eptaradici* = „Seven Tribes”). The facts mentioned in the *Bavarian Geographer* about the Uliches, the Severians and the Turks agree with the data from Old Russian sources.

The central part of the *Bavarian Geographer* attributes a fantastic number of fortified settlements (*civitates*) to some tribes (e.g. the Uliches are claimed to possess as many as

318 burgwalls) and mentions a number of fictitious (Slavic?) tribes (e.g. Sittici and Stadici), having a lot of inhabitants and fortified castles ([21] *Sittici regio immensa populis et urbibus munitissimus*, [22] *Stadici in qua civitates DXVI populusque infinitus*). Such information should be explained as the result of conscious mystification used by the Russian envoys, who under the German investigation decided to dissipate some exaggerated and imaginary data added to correct records on tribes and nations adjoining Kievan Rus' and the Byzantine Empire.